

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 6 Maja w. s. 1819 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 5 godz. 3 z połu.	27 cal. 10, 2 lin.	+ 10, stopn.	Zachodni	Zachmurzone
	— 5 godz. 10 wiecz.	27 — 10, 2 —	+ 8, 25 —	Poludniowy	Deszcz m.
	— 6 godz. 5 z rana	27 — 10, 8	+ 5, —	Zachodni	Pochmurne

FRANCYA.

(z kor. hamb.) Paryż dnia 23 kwietnia. Do izby deputowanych podana została prośba w sprawie 16,000 mniszek, z których każda prawie ma lat 60, a są po różnych stronach Francji rozrzucone, bez przytułku, bez chleba i bez opieki. W prośbie tej wyrażono: „Nie tylko z własności, która do domów naszych należała, ale też z prywatnych posagów naszych odarte, gwałtownie na świat powrócone, na świat, któryśmy opuścili, i który nas opuścił, bez krewnych, bez przyjaciół (bo w nieszczęściu nie ma przyjaciół), żadnego więcey, prócz miłosierdzia, nie mamy innego utrzymania się sposobu. Pensye nasze od 100—200 fr. na utrzymanie nam nie wystarcza. Wasze matki, wasze żony, wasze siostry uczyłyśmy prawideł cnoty i pokory: one was słodczyły szczęściem darzą. My, równie jak wy, dzieci Francji; równie, jak wy, naszego Króla, naszą oyczyznę kochamy; musimy teraz na własne utrzymanie zebrać te ręce, które niegdyś łagodzą nędzę wdów i sierot. Zlitujcie się nad naszym losem. Nie chcemy pomnażania ciężarów państwa i powiększenia tej summy, która dla nas jest udzielona; ale tylko jej zapewnienia takiej, jak jest. Smutne doświadczenie nas przekonuje, że wszystkie prawie w geiu łeciech znajdziemy nagrodę za nasze cierpienia w szczęśliwszym życiu. 5,000 nas we dwóch latach umarło. Postanowicie, ażeby pensye zmarłych mniszek szły odtąd na pozostałe w życiu, z których każda ma 100 fr. Nie pomnoży to ciężarów państwa, jeżeli dla nas tę skromną zabezpieczycie pensyjkę; a my, na schyłku już dni naszych, będziemy miały chleb i to wsparcie, którego wiek i nieszczęście tak bardzo potrzebuje.”

Zawczora izba deputowanych przyjęła pierwszy projekt do prawa względem wolności druku, większością 143 przeciw 58 głosów: dowód, jak wielka jest większość za stroną ministerium. Teraz będą się naradzali nad drugim projektem do prawa względem wolności druku, którego już większa część artykułów przyjęta została.

Z miasta Nerac przyszła do generała Lafayette prośba także o utrzymanie prawa elekcyjnego. W prośbie tej nazywają go: sławnym enciem ołomunieckim, przyjacielem Washingto-

na, obrońcą wolności, którego imię należy do najpiękniejszych nowszej historii.

Wczora niejaki Lefebvre podał do izby deputowanych prośbę: iż skarb na przyszłość może mieć najmniej 340,000 fr. dochodu, jeżeliby jemu dał przywilej na wprowadzanie nankinu na potrzebę Francji. Rozsmiano się i zawołano do dziennego porządku.

Wychodzi tu nowa gazeta, pod tytułem „Le Libéral”

Liczba przybyłych do Marsylii koz tybetańskich dochodzi 580. Zginęło 160: ale młode, które się w drodze porodziły wszystkie przyszły.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 24 kwietnia. Podług gazety Conservateur, marszałek Gouvion St. Cyr opuści ministerium a na jego miejsce nastąpi marszałek Davoust.

Posel Perski wyjechał d. 22 do Londynu. Głoszą powszechnie, że Jenerał Hrabia Ricard przeznaczony jest na posła do Petersburga. Hrabia Capo d'Istrias ma także w powrocie swoim udać się przez Paryż do Londynu.

Minister spraw wewnętrznych ułożył był, ażeby u Kardynała Beausset zgrupowali się francuzcy kardynałowie, arcybiskupi i biskupi, dla naradzenia się z nimi względem stanu, w jakim są układy z Rzymem, w rzeczy kościoła gallikańskiego. Jednakże zgromadzenie to, dla zaszłej słabości zdrowia Kardynała Talleyrand-Perigord nie wzięło skutku.

Pan Ternaux, na otrzymaney od Króla audyencji, złożył N. Panu projekt, dążący do zabezpieczenia na przyszłość Paryża od wszelkiego niedostatku żywności. — Projekt godny męża, któremu 5,000 paryżanów winni są codzienne utrzymanie swoje.

Królewskie centralne towarzystwo rolnicze odbyło wczoray pod prezydencją Pana François de Neufchateau, roczne posiedzenie publiczne. — Skromny i roztropny pastuch, imieniem Menil St. Denis, który złożył towarzystwu praktyczne uwagi tyczące się sztuki leczenia bydła; otrzymał medal srebrny. Prezydent oddając mu tę nagrodę, rzekł: „Widzicie, że tu tylko cnota, praca i znajomość jest poważana. Niech to będzie twoją nagrodą.”

Minerwa francuzka ma teraz 10,000 prenumeratorów.

Miasto Vigan, w bliskości Nismes było od

miesiąca widowiskiem ciągłych kłótni między ludźmi klas niższych. Dnia 4go wybuchnęły niesnaski z wielką gwałtownością; prefekt z *Nismes* udał się tam z oddziałem strzelców, którzy prędko spokój przywrócili.

Użyto rozmaitych środków, aby dzwignąć nanową medyczną szkołę w *Montpelier*; ale środki te powoli tylko skutkować mogą. Główna przeszkoda oddalenia się większej liczby tamecznych studentów powolnie tylko usuwaną być może. Około 100 już ich powróciło, ale niedostaje jeszcze do 700, których nie tak łatwo będzie skłonić do powrotu.

HISZPANIJA.

Codzienna gazeta warszawska, z *Madrytu* pod dniem 1 kwietnia (z listów prywatnych) zawiera, co następuje: „W tej chwili przybył tutaj kurjer wysłany z pośpiechem przez Jenerała *O'Donnel* z Kadyxu. Treść depešow zajęła nadzwyczajnie ministrów naszych, którzy nawet zdają się być bardzo niespokojnymi. Heśmy się dowiedzieć mogli, podobno Jenerał *O'Donnel*, dowódca naczelny, odkrył spisek wielkiej wagi, pomiędzy wojskiem na wyprawę do Ameryki przeznaczonym. — Słychać, iż Jenerał żąda instrukcy i władzy rozciąglejszej, co sprawiło niemałe zamieszanie w gabinecie. Ministrowie radzą królowi, aby się osobiście udał do Kadyxu: obecność jego możeby ułagodziła umysły, przytłumiła nieukontentowanie i przyspieszyła samą wyprawę. Ale byłoby to coś nadzwyczajnego w Monarchii hiszpańskiej, gdzie królowie przywykli tylko na polowanie oddalać się ze stolicy. Prócz tego, cierpi Król podobno rodzaj antypaty do miasta Kadyxu, które oddawna już żąda zmiany w politycznym stanie Hiszpanii i sprzyja zasadom konstytucyjnym. Nadto nieukontentowani rozgłosiliby może, iż Król sam chce popłynąć do Ameryki, tak jak uczynili za czasów Ojca teraźniejszego Monarchy, gdy tenże chciał podróż do Andaluzji odprawić. Wreszcie i to być może przeszkodą Królowi do wyjazdu do Kadyxu, że ma szczerzy zamiar wniść po trzeci raz w związki małżeńskie.

Wojsko ma wiele powodów do nieukontentowania; jest źle płatne, źle odziane i t. d. Wysłanie do Ameryki, było zawsze w wojsku uważane za rodzaj kary i wygnania, tym mniej więc teraz może mieć ochoty, gdy raporta Jenerała *Morillo*, o położeniu jego, nie bardzo zachęcają do nowej wyprawy. Nie jest tajny wojsku postępek osady okrętu *Trinidad*, która się w roku zeszłym poddała niepodległym. Byli pomiędzy żołnierzami tak odważni, że nie ganili pomienionego postępku. — Jenerał *O'Donnel*, stara się zaprowadzić surową karność, zatrudnia ustawicznie wojsko, jest nadzwyczaj ostrym, i z tego powodu powszechnie nielubionym.

W Walencji rozruchy nie uciszyły się zupełnie dotąd. Jenerał *Elio* odbiera często jeszcze bezimienne listy i paszkwile.

Co do Floryd, zdaje się, iż oddawna już Rząd nasz ustąpić ich zamierzył, ale jedno z Mocarstw zazdrośnych potęgi Zjednoczonych Stanów, wstrzymywało do tej chwili spełnienie tego przedsięwzięcia: lecz teraz nie jest

już Hiszpanija powolną Anglii i nie ma bynajmniej powodu byż jej wdzięczną, gdy Anglia sprzyja tajnie [powstańcom amerykańskim.

AMERYKA.

z *Washyngtonu* 6 marca.

Lupieztwa południowo-amerykańskich kaprów, zwróciły wreszcie na siebie uwagę Zjednoczonych Stanów. Na dniu 3 marca, podał prezydent ustawę, która przez obiedwie izby zgromadzonych Stanów potwierdzoną została, a którą ogłoszono pod napisem następującym: „Ustawa, mająca na celu wesprzeć handel Zjednoczonych Stanów, a lupieztwa morskie poskromić.“ Pierwszym artykułem rzezoney ustawy, upoważniony jest prezydent, do użycia tylu okrętów wojennych, ile potrzebnemi osądzi, na zabezpieczenie okrętów kupieckich od rozbojników morskich. Następne zaś artykuły stanowią: iż okręty korsarskie, zabrane przez okręty wojenne lub kopieckie Zjednoczonych Stanów, uważane będą jako zdobycz wojenna. Ludzie zaś, przekonani o rozboj morski, odniosą karę śmierci.

NIDERLANDY.

z *Bruxeli* dnia 25 kwietnia.

Dziennik *Bruxelski Le vrai Liberal*, zawiera doniesienie, iż wyszedł w *Bruxelli* trzeci zbiór pism urzędowych i dowodów wiary godnych, dotyczących się więźnia na wyspie s. Heleny (przez *P. Las Casas*). Do powyższego doniesienia dodaje uwagę następującą: „Dzieje *Napoleona uwięzionego i nieszczęśliwego*, nie zatrudniają już stugębnej sławy, która zaledwie wystarczyć mogła na opowiedzenie wypraw *Napoleona zdobywcy*. Ale niezmordowany i nayprzychylniejszy z przyjaciół jego, przyjaciel, co jemu wyłącznie poświęcił samotne pióro swoje i życie, które dla niego na wygnaniu pędzi, nieprzestaje objawiać światu wszystkich dolegliwości okrutnego więzienia, w które jest wtrącony, i opowiada publiczności, jakie naprózno przedsięwziął kroki, w celu osłodzenia losu nieszczęśliwemu więźniowi. Szczegóły te, których dwa poprzednie zbiory wyczerpać nie mogły, są nader ciekawemi, a *P. Maubach* (xięgarz wydawca) jest w stanie udowodnić, iż nie ma wątpliwości żadnej o ich autentyczności. Zbiór niniejszy, zawiera wiele o Gubernatorze *Lowe*. *Sir Hudson Lowe jest naygorszym z ludzi*, powiedział raz *Napoleon*. Usprawiedliwiają te słowa, tysiączne okrucieństwa, jakich się ten niegodziwy człowiek dopuszcza, aby dać uczuć srogą władzę swoją nieszczęśliwemu Więźniowi. Jest to nader ważna uwaga, iż podle postępkę jednego nikczemnika, stanowiąc będą ważną część dziejów człowieka, co świat cały napelniał imieniem swoim, i tylu państw los postanowił i t. d.” (z gaz. codz. warsz.)

WŁOCHY.

(z *kor. hamb.*) W *Genii* zadziwia teraz nauką swą panna *Berardi*, która 11 lat mając, przeciwko wielkiej liczbie uczonych publicznie broniła zdań z *Retoryki i Filozofii*.

Cesarz Austryacki na ubogich w *Rzymie* darował 2,000 ludorow.

O g ł o s z e n i a.

1. *Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Grodz. Pttu Wileń.* w dacie niżej wyrażonej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodz. tegoż Pttu jest wydane.

Roku 1819 mca apryla 24 dnia. Przed aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obojście JW. Józef Römer Sędz. Gran. Pttu Troc. oświadczenie wpisać do protokołu podał w następnych słowach: oświadczenie imieniem Wielmoż. Józefa Römera Sędz. Gran. Pttu Troc. czyni się z następnych pobudek w roku 1817 julii 10 dnia wydał zał. oblig na summe czter. zł. sześćset z terminem opłaty w 1818 apryla 23 dnia W. Benedyktowi Wereszczyńskiemu b. Sędz. Gran. Guber. Wileń: za którym wcześniej bowiem w dniu 18 kwietnia 1818 roku całkowitą summę w zupełności opłacił, (lecz że w tę porę obzał. Benedykt Wereszczyński b. Sędz. Gran. Guber. Wileń. jak natenczas upewniał, że zapominał wziąć z własnego domu rzeczzonego obligu), takowego nie wrócił, a tylko wydał zał. rewers z zaręczeniem nayrychlejszego powrotu, który w 1818 maja 3 dnia w Ziem. Pttu Troc. jest oblatowany, gdy pomimo wszakże takowego zapewnienia i ciągłych powtarzań, dotąd pomienionego obligu, jako już uspokojonego i zakwitowanego, W. Wereszczyński zał. nie zwrócił, zostając więc w obawie, aby takowy oblig nie zginął, lub nie dostał się w obce ręce, a później za onym do powtórnej opłaty nie był zał. unaglonym postanowiłem, przez niniejsze oświadczenie każdego ostrzedz, że dwa kroć rzeczony oblig jest uspokojony, zakwitowany, i nic się za onym odemnie nie należy, gdziekolwiek więc on się znajduje, że żadnego znaczenia i waloru nie ma zapowiadam, i nim o powrót onego koleją przyzwolitą nie dopomnę się takowe oświadczenie do akt publicznych zapisuję. Dat jako wyżey w Wilnie. U tego oświadczenia podpisy w protokule taki. Józef Römer S. G. R. Zgodno Józef Bohusz Grodz. Pttu Wileńskiego Regent.

1. Roku 1819 kwietnia 23 dnia. Sąd taxatorsko-exdywizorski, do usatysfakcyonowania wierzycieli zesłego Józefa Marszałka oycy, oraz będącego w życiu Jakóba b. Sędziego Grodzkiego Pttu Szawelskiego syna Kaczanowskich, z dóbr Dowstury, Gaytalcie, z dalszém utytułowaniem atynencyow zowiących się, w Pittcie Szawelskim położonych, z powtórne-go zjazdu przybyły, celem objawienia stronom mogącym do przeznaczonych dóbr mieć pretensye przez Kuryera Litewskiego Wileńskiego awizuje, iż dnia 12 maja b. r. zająwszy się, kontynuować będzie czynność sobie poruszoną, gdzie wszyscy kredytorowie, do potrzeby odbioru w swych stosunkach satysfakcyi zechcą z należną jawić się gotowością, gdyż nieprzybywającym pretensorom Sąd taxatorsko exdywizorski amissyą zapisać przyrzeka. Jldesons Demontowicz Ziemiński i Grodzki Szawelski oraz Exdywizorski Regent.

1. W zapowiedzianej przez gazetę Kuryera Litewskiego, i w dniach 21, 22 i 23, omienionego mca Apryla w opiece dworzańskiej Wilkomirskiego powiatu odbytey Licytacyi, gdy jeszcze niektóre majątki za remanenta Skarbowe mianowicie: Antokoliszki Andrzejewskich, Koszyczki atynencya od Szwabiszek Daweynowey, Staszkinszki Kuskow Schedy po Exdywizyi Janpolskiej Frackiewiczza różnych Kredytorów, Szowiany Niepokoyczyckiego, Antuzow Platera, Budreyki Łukaszewicza, Imbrody Mohla. — Boja-

ryszki Naruszewicza — Antokrewine Romanowskiego, Pelisze Chmielewskiey, Purleszki Mackiewiczza, Surdegi i Kowarsk po Exdywizyi Tyszkiewiczza różnych kredytorów, pod Administracyą będące, dla nieznaydowania się kontraktów w aręde postąpione niezostały. Przeto że wskutek postanowienia wyższej zwierzchności, i zapadley w swym Sądzie rezolucyi, znowu też Dworzańska pttu Wilkomirskiego opieka wzmienione w górze possesye całkowicie lub częściami życzącym za złożeniem prawnych Ewikcyów w dniach 20, 21 i 22, idącego miesiąca Maja w roczne arędowne Dzierżawy wypuszczać będzie. Niniejszą Awizacyą trzykrotnie w kuryerze Litewskim umieszczającą się, Publiczność zawiadamia. Roku 1819, mca Maja 2 dnia. Zastępujący mieyce Marszałka graniczny Powiatu Wilkomirskiego Prezydent Józef Kozakowski. Dworzański powiatu Wilkomirskiego, i opieki Dworzańskiej tegoż powiatu Sekretarz Felix Pawłowicz.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Nowy dom kąpiel medycynalnych w Rydze. Mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż zatożyłem tu w Rydze Łazienki na sposób Warszawskich, składające się z 12tu jak naywygodniey uporządkowanych pokojow kąpielnych, w których procz zwyczajnie używające się kąpiele w wannach miedzianych, wszelkie kunsztowno medycynalne kąpiele dostać można, jako to: kąpiele przez maszynę, razem w znaczney massie spadającej wody, tak nazwaney Bain chuté, Sturz Bad. Kąpiel, woda impetem dotykająca się pojedyncze wolne członki ciała, tak nazwany Bain touchée, Tusch Bad. Kąpiel dżdżowa przez maszynę kunsztowno zrobiona, tak nazwana Regen Bad. Kąpiel nazwana Spritzbad: Kąpiel spadających wysokości 20 stop kropli, tak nazwany Bain goutée, Tropf Bad. Kąpiele parowe i t. d. oraz wszelkie Aromatyczne, ziołkowe, mineralne, jako to żelazne, stalowe, siarczyste, baldońskie, i siarczysto-gazowe, morskie, i inne spyrtyuozne kąpiele. Za każdą pojedynczą kąpiel zwyczajney ciepłej wody płaci się 75 kop. srebr. na godzinę, kto zaś 20 kąpeli razem abonować zechce, zapłaci za nich 12 rubli sr. Do wszelkich zaś innych medycynalnych kąpeli należące ingredyencye płacą się podług tary. Każdemu kąpiącemu daje się bezpłatnie, 2 ręczniki, mydło i inne dla wygody potrzebne rzeczy, jako to scyzoryk, nożyczki, grzebień, pantofle, kruczki etc. i usługa na każde zawołanie. Każdego dnia od rana do wieczora dom ten jest dla użycia kąpiel otwartym, i dwa dni w tygodniu to jest we wtorek i sobotę są przeznaczony do kąpania jedynie dla dam. Całe te z wielkim kosztem wystawione łazienki, wewnętrzne maszyncznie, wygodnie z wszelkimi potrzebnymi efektami jako to, kanapy (Chaise long) do spoczynku, krzesła, Laroiny, zwierciadła, i t. d. umeblowane pokoiki kąpielne, tak parterowe, jako i na pierwszym piętrze, dadzą poznać staranność moją usłużenia się prześwietney Publiczności z takim dla zdrowia i wygody skutecznym etablissementem, ufam przeto ze prześwietna Publiczność z licznym odwiedzeniem mnie zaszczycić raczy. Roch William.

2. Kancelarya Wileń. Cywilnego Gubernatorn ogłasza: iż w tutejszey Skarbowey Izbie będzie odbywać się licytacya domu funduszowego, gościnnym zwanego, w mieście Wilnie znajdującego się, w dniach: pierwsza 12, druga 13 a trzecia 14 terażniejszego mca maja; zatem życzący wziąć takowy dom w dzierżawę, zechcą przybywać z dostatecznemi ewikcyami, do teyże skarbowey izoy,

na wyż naznaczone terminy. Dnia 3 maja 1819 roku. Sekretarz A. Łazarowicz.

2. Uwiadamia się prześwietna Publiczność, iż była ciągnięta Loterya na Obrazy JP. Bielkiewicza, w Domie JW. JPana Romera Marszałka Guberskiego, wyszły numera wygrane te: 115, 55, 101, 15, 47, 115, 108, 52, 55, 52, 97, 9, 19, za temi numerami ma każdy odebrać od JP. Bielkiewicza mieszkającego w domie ś. p. Nizkowskiego Prefessora.

3. Excerpt Rezolucyi z Protokołu dekretowego Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego na rozdział funduszow W. Benedykta Boltuciu pisarza b. Ziem. Ptu Stuckiego ustanowionego.

Roku 1819 mca marca 15 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Gł. Miń. depart. 2go na rozdział funduszow W. pisarza Boltucia celem usatysfakcyonowania wierzyteli jego naznaczony w terminie z obwieszczenia pod datą marca 2 wydanego przypadłym, w komplecie ad fundum majątności Horawca w Pcie Borysow. leżący zjechawszy, gdy po zareassumowaniu właściwej sobie czynności z pretensorow pomienionego W. Boltucia nikogo niewidzi; tym powodem Sądy niniejsze do dnia 25 augusta roku teraz. idącego 1819 po raz ostatni odkłada w jakowym to terminie, iżby strony, równie i sam debitor nieodmiennie ze wszelką gotowością jak do oczeuystej rozprawy stawiały; pod upadkiem rzeczy, i rozciągnięciem prawney amissy zastrzega; a zarazem aby remanenta poszlino-we, których liczba uprzednio zapadłemi tegoż sądu wyrokami na wierzyteli W. Boltucia ku niechybney opłacie została rozłożoną w dniu powyżey do ostatecznego zjazdu udeterminowanym wnosili, i pod kwit W. Regenta Kozaryna wszyscy oddali; najmocniej zastrzega, jakowe postanowienie iżby pewniejszey każdego doszło wiadomości; kosztem administracyi przesłać one do gazet Kuryera Lit. postanawia. U tey rezolucyi podpisy urzędników następne Franciszek Gurski Ziem. Miń. podsedek, Wiktor Jabłoński podsedek Ziem. Śluc. Exdyw. Ignacy Koziell Pisarz Z. P. Borysow. Exdyw.

Zgodność z protokołem zaświadczam Józef Okulicz Sądow Exdywizorskich Regent.

3. Lubo przez uprzednią awizacyą Sąd Taxatorsko Exdywizorski do rozdziału majątku po zesłym Biskupie Tępień. Bukatym pozostałego przeznaczony zadeterminował dzień 17 idącego mca wzięcie ogólney sprawy do namowy, gdy jednak pozwy edyktalne na debitorow tegoż zesłego Biskupa Bukatego racyą nastálych nowo ustanowien bez poświadczenia jurysdykcyynego w gazecie Kuryera Lit. umieszczonemi niezostály, z tego powodu zaleciwszy wypełnienie tey potrzeby W. Alojzemu Bukatemu Staroście milianiskiemu Sąd Exdywizorski po wysłuchaniu od stron czynionych tłumaczeń kontynuacyą dzieła swojego do dnia 28 następnego mca maja zasuspendował aby przeto wszyscy tak pretensorowie zesłego Bukatego jako też pozwem sądnym na powódstwo Starosty Bukatego

powołani debitorowie lub ich w jakimkolwiek względzie sukcesorowie sami przez się lub prawnie umocowanych plenipotentow z dowodami do wyexplikowania się na powyższy termin, to jest, na dzień 28 maja w miasteczku Szydłowie w powiecie Rosieńskim jawili się zapowiada. W przeciwnym zdarzeniu summy z uprzedzonych komportacyow na wspomnionych debitorach wykazujące się, że będą na rzecz kredytorow zesłego biskupa Bukatego, chodźby pod niestanność, zarekognoskowanemi ostrzega. Felicyan Gadon Prezyd. Exd. b. Ziem. Telszewski pisarz.

Jan Jucewicz b. Marsz. Ptu Szawel. Exdy. Jacek Kiewnarwski Sędzia Ziem. Szaw. Exd. Xiądz Waleryan Zburzyński kuncł. dyecezyi Zmudz. Dziekan Szydłowski deputat.

3. Rada mieyska Wileńska, skutkiem za-
lecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Jenerala od infanteryi i kawalera Rzymskiego Korsakowa w dniu 9 praesentium pod N. 769 do siebie wyszłego, przez niniejsze ogłoszenie wzywa życzących kupić przez publiczną licytacyą rudera domu drewnianego szlachcianki W. Bielikowiczowey w mieście Wilnie na ulicy Boufalowskiej położonego: ażeby do licytacyi w dniach 5, 7 i 9 nadchodzącego mca maja na mieyscu położenia takowego domu przez wyznaczonego od rady urzędnika radnego JP. Dominika Zaykowskiego w każdym naznaczonym dniu popołudniu od godziny 3 do 6 wieczorney odbywać się mającey, po dopełnionej ocence, takowej drewnianey ze wszystkim budowy rubli assygnacyami 501 kop. 60, z tém: że obowiązkiem będzie tego kto takowy zalicytuje plac do rzeczzonego domu przynależnym wokolo przyzwoicie oparkanic, dla czego, nżeby życzący takowe opustoszałe drewniane budowy kupić natermina wyrażone, na mieyscu położenia takowych ruderow przybyć i stawać racyli, Rada mieyska Wileńska niniejszym ogłasza. Dat. na Ratuszu wileńskim w Radzie miasta Wilna roku 1819 mca apryla 28 d. Onufry Orłowski Prezydent M. W. Pisarz R. M. W. Malewicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Królestwa Pruskiego, Prykaszczył 1szej gildy kupca Izraela Szolomowicza Feinberga, kowieński mieszczanin Abram Lipmanowicz Baryt z mieszczaninem Wiliampolskiej Słobody Mejerem Ickowiczem Solowieyczykiem, na miesięcy 6.

2 Do Niemiec do wód Karlsbadskich obywatel Powiatu Oszmieńskiego Karol Tymowski z żoną Anną i synem Karolem, oraz z JPanną Karoliną Heinrichowną.

2 Do wód karlsbadskich: Benedykta Zaleska Woyska W. X. Ligo. Anna z Zaleskich Kostrowicka i Michał Zaleski ze służącymi: Teklą Rajecką, Józefem Sierzpiskim i Janem Kotłowskim.

3. Do Prus mieszczanin Wilampolskiej Słobody Jankiel Haimowicz Szapiero z Michelelem Eliohomowiczem Wierzbowskim.

3. Mieszczanin Wileński do Prus Boruch Szloma Hirszwicz Adélberg.